

RECENZJE**FERENS, B., WASILEWSKI, J. 1977 — Ptaki. *Aves* — Fauna słodkowodna Polski 3, PWN, Warszawa — Poznań, ss. 318.**

W roku 1938 ukazał się trzeci zeszyt „Fauny słodkowodnej Polski”, „Ptaki — *Aves*” pióra Andrzeja Dunajewskiego, który mając lat 36 poległ w powstaniu warszawskim w sierpniu 1944. Wojna przerwała też wydawanie ambitnie zamierzonej serii pod redakcją prof. dr T. Jaczewskiego i prof. dr T. Wolskiego. Ukazało się zaledwie pięć zeszytów z 37 zaplanowanych. Wznowienie wydawania serii w okresie powojennym napotykało na wiele trudności — część autorów zaplanowanych tomów zginęła lub rozpięzchła się po świecie, zmiana granic zdezaktualizowała zbierane przed wojną materiały. Ponadto unowocześnieniu należało poddać nie tylko materiały faunistyczne, lecz również zakres i treść informacji ogólnych, zgodnie z rozwojem i postępem wiedzy. Przyczyny te spowodowały, że w okresie powojennym ukazało się zaledwie siedem zeszytów „Fauny słodkowodnej Polski” (w tym jeden — „Gąbki” — jako drugie wydanie zeszytu przedwojennego).

Ostatni, który ukazał się w 1977 r., jest zeszyt poświęcony ptakom. Minęło blisko 40 lat od analogicznego opracowania A. Dunajewskiego. Zeszyt, a właściwie obecny tom, nie jest zrewidowanym zeszytem przedwojennym. Jest on oryginalnym, współczesnym opracowaniem, zachowującym, poza ogólnym układem, stosunkowo niewiele ze swego poprzednika. Trzeba przyznać, że autorzy zachowali maksymalną troskę o wykorzystanie tego, co oryginalne i nie zdezaktualizowane w poprzednim tomie. Natomiast dzięki rozbudowie i pewnym zmianom treści haseł zawartych w wydaniu przedwojennym otrzymaliśmy nowoczesne ujęcie niektórych problemów ekologii ptaków wodnych, przegląd problemów związanych z ochroną i gospodarowaniem zasobami ptaków słodkowodnych (wiele z nich to przecież gatunki łowne), zarys współczesnego stanu badań awifauny wodnej w Polsce, jak również syntetyczne i pogłębione omówienie biologii tej grupy.

W niektórych przypadkach można żałować, że autorzy nie wybiegli nieco szerzej poza informacje podawane przez A. Dunajewskiego. I tak np. zamieścił on (powtórzone obecnie bez zmian) opisy trzech typów budowy podniebienia u ptaków. Nie negując potrzeby zachowania tej informacji sądzę, że warto by ją było uzupełnić podając wiadomości o typach kinetyzmu czaszek ptaków słodkowodnych, które są dobrą podstawą do zrozumienia pewnych adaptacji i kierunków przystosowań. Można żałować, że w nieco rozbudowanym w stosunku do poprzedniego wydania rozdziale „Pochodzenie ptaków” autorzy podają trochę więcej informacji ogólnych, nie uwypuklając pochodzenia czy hipotetycznych nawet dróg specjacji ptaków wodnych. Na przykład stosunkowo niedawno stwierdzono, że silny rozwój błon pławnych u grążyc (*Nyrocinæ*) ma związek nie tylko z ich przystosowaniem do sprawnego pływania, lecz że grają one nadzwyczaj ważną rolę także

w czasie lotu jako płaszczyzny sterujące, a nawet nośne. Sądzę też, że w rozdziale o wędrówkach ptaków nieco więcej miejsca powinny zająć przeloty i migracje ptaków wodnych, znane obecnie znacznie lepiej niż za czasów A. Dunajewskiego. Tu też można było wspomnieć o zmianach zasięgów niektórych gatunków ptaków słodkowodnych, które w ostatnim okresie przesunęły granice swych areałów.

Chciałbym tu zastrzec, że uwagi te wskazują jedynie na niewykorzystane możliwości jeszcze większego unowocześnienia informacji w dobrze i konsekwentnie przedstawionej części ogólnej opracowania i dotyczą znikomych tylko partii tej części.

Zupełnej zmianie uległa systematyka ptaków w stosunku do poprzedniego opracowania. Obecne zawiera systematykę opartą na powszechnie przyjętym układzie Wetmora, podczas gdy zeszyt przedwojenny, zgodnie z ówczesnymi tendencjami, rozdzielał gatunki pomiędzy nadzwyczaj liczne, drobne rodzaje.

Interesujące wydaje się być porównanie liczby gatunków, która została uwzględniona w obu opracowaniach. W tomie A. Dunajewskiego jest ich w sumie 167 (przy czym jeden gatunek jest jedynie wspomniany, bez szczegółowego opisu). Z liczby tej 80 gatunków uznał on za lęgowe, trzy za prawdopodobnie lęgowe (nur czarnoszyi, czapla biała i uhla), trzy za niegdyś lęgowe (warzęcha, siewka złota i raz już wspomniana uhla), 33 za gatunki przelotne i 49 za zalatujące (w tym pięć jedynie prawdopodobnie). W tomie obecnym autorzy przedstawili 119 gatunków, wymieniając jeszcze 24 dalszych bez szczegółowego opisu. Łącznie daje to więc 143 gatunki, z których 72 uznano za lęgowe (ponadto w tej grupie zostało wymienione dalszych osiem, ale już bez opisów). Sześć — to gatunki dawniej lęgowe (obecnie prawie wszystkie zaliczone do przelotnych). Są to: nur czarnoszyi, czapla biała, karliczka, siewka złota, brodziec leśny, bekasik oraz nie opisane, a jedynie wspomniane, rybitwa czubata i rybitwa popielata. 30 gatunków autorzy zaliczyli do grupy przelotnych (znalazły się tu trzy gatunki wymieniane przez A. Dunajewskiego jako „dawniej lęgowe”). Opisano też 14 gatunków zalatujących, wspominając bez opisów dalszych 16.

Różnice w liczbie opisanych gatunków wynikają przede wszystkim z przyjętych przez autorów kryteriów wyróżniania ptaków słodkowodnych, innych niż przyjął Dunajewski. Potraktował on tę grupę raczej szeroko, włączając w nią także gatunki praktycznie spotykane jedynie nad Bałtykiem, jak również te, które są związane z trzcinowiskami i zaroślami przybrzeżnymi. Gatunków takich wymienia on 15, autorzy jedynie osiem, o pięciu dalszych wspominając bez opisów. Ta podgrupa jest zresztą chyba najbardziej dyskusyjna — jakie gatunki właściwie uznać tu można za słodkowodne? Autorzy np. nie wymieniają remiza (*Remiz pendulinus*). Czy rzeczywiście nie jest on związany z środowiskiem wód słodkich?

Znacznie mniejsze różnice występują w faunie lęgowej ptaków słodkowodnych Polski wiążące się ze zmianą granic naszego kraju. Jednocześnie zmiany te wiążą się także z przekształceniem naturalnych środowisk i różnicami w zasięgu niektórych gatunków, które zmieniły się od czasów Dunajewskiego. Nie są lęgowe obecnie (a wówczas były): czapla modronosa, brodziec leśny, kulik mniejszy i bekasik. Natomiast cztery inne gatunki obecnie gnieźdzące się na terenie Polski, tj. nelmiatka, łabędź krzykliwy, mewa pospolita i mewa srebrzysta zaliczane były przez Dunajewskiego do zalatujących (pierwszy z gatunków) lub przelotnych (pozostałe).

Na uwagę zasługuje też prawie całkowita zmiana ilustracji. I choć trochę żał poprzednich, schematycznie, lecz oryginalnie przedstawianych sylwetek ptaków i rysunków (w liczbie 235), to trzeba przyznać, że obecne, również oryginalne ilustracje (167), po mistrzowsku wykonane przez pana Władysława Siwka, nie tylko świetnie zastępują poprzednie, ale nadają też zeszytowi piękną oprawę graficzną.

Warto też podkreślić staranną i konsekwentną redakcję zeszytu dokonaną przez doc. dr hab. Zygmunta Czarneckiego.

W sumie otrzymaliśmy nowoczesny, starannie opracowany i z całą pewnością bardzo potrzebny zeszyt „Fauny słodkowodnej Polski”. Stanowi on współczesny przegląd systematyczny z jasno ułożonym kluczem do oznaczania naszej awifauny związanej ze środowiskiem słodkowodnym, z precyzyjnymi opisami poszczególnych gatunków zawierającymi informacje o ich biologii i występowaniu na terenie naszego kraju. Poza tym w części ogólnej zawiera doskonale przeprowadzoną analizę problematyki związanej z tematem, syntetyczny zarys biologii i ekologii wraz z podstawami anatomii ptaków wodnych. Będzie to książka z pewnością szeroko wykorzystywana, stanowiąca trwałą pozycję w naszej biologicznej literaturze.

Kazimierz A. Dobrowolski